

Mieszkańcy osiedla Bodzów (Dzielnica VIII Dębniki) od lat walczą o autobus. Jednak w najbliższym czasie nie mogą liczyć na zmiany. O przyczynach takiej sytuacji oraz o problemach komunikacyjnych mieszkańców Bodzowa dyskutowano podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury RMK.

Osiedle Bodzów jest oddalone od Rynku Głównego o nieco ponad 7,5 km, jednak mieszkańcy tej części miasta nie mogą dojechać do centrum komunikacją miejską, gdyż do najbliższego przystanku muszą pokonać 2 km.

Jak tłumaczą przedstawiciele Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu: - W tym momencie nie jest możliwe wyznaczenie tam linii autobusowej, dopóki nie zostanie poszerzona ulica Widłakowa. Były tam przeprowadzane testy i niestety autobus nie ma możliwości wyminięcia się z innym pojazdem, gdyż droga jest wąska – tłumaczył Franciszek Szczurko, zastępca dyrektora ZIKiT ds. transportu. Inwestycja ta wiązałaby się z kilkumilionowymi kosztami.

– Miasto przygotowuje się do Światowych Dni Młodzieży, kupowany jest tabor tramwajowy za kilkaset milionów złotych, buduje się trasy za kolejne setki milionów, a jedna droga jest problemem. Wielu mieszkańców zdecydowało się przyjąć pielgrzymów na Światowe Dni Młodzieży, ale bez dojazdu nikt nie będzie chciał skorzystać z tej propozycji – postulowali mieszkańcy Bodzowa obecni na posiedzeniu. W budżecie miasta na 2016 rok nie zostały wprowadzone zadania związane z przebudową ulicy.

Dodatkową kwestią jest umiejscowienie drogi w pobliżu wału przeciwpowodziowego. - Aby poszerzyć ulicę, potrzebne jest zajęcie prywatnego terenu bądź wkopanie się w wał przeciwpowodziowy, co z kolei wiąże się z decyzjami m.in. Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych – dodał Franciszek Szczurko. Radni zwrócili także uwagę na brak kanalizacji, której instalacja jest niezbędna jeszcze przed przebudową głównej drogi. Zapowiedzieli, że zasięgną jeszcze informacji w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, aby można było pomóc mieszkańcom w ich postulatach.

(RMK)

źródło: **KROPKA**